MONITOR

Na R. P. 1775.

Nro: XXXVIII.

Dnia 13. Maia.

O Prawach stałych, niewzruszonych, y arbitralnych.

Prawa stałe y *niewzruszone* dla tego się tak nazywaią, że są przyrodzonemi, y tak sprawiedliwe zawsze y wszędzie, iż żadna władza odmienić ich ani zagładzić nie może. Prawa zaś *arbitralne* te są, ktore porządna władza może ustanowić, odmienić, lub zgładzić według potrzeby.

Te Prawa niewruszone, lub przyrodzone, są te wszystkie, ktore konie-

cznie wynikaią z dwoch Praw pierwszych to iest: *miłości Boga y bliźniego*, y te dwa Prawa są tak istotne do związkow składaiących porządek Towarzystwa ludzkiego, że nie można onych odmienić bez obalenia gruntu tegoż porządku; prawa zaś arbitralne mogą bydź rozmaicie stanowione, odmieniane, à nawet zniszczone bez naruszenia myśli pierwszych praw, y bez obrażenia prawideł w porządku Towarzystwa ludziego. Iako całym iest to wnioskiem z pierwszego prawa, że należy bydź posłusznym mocarstwom, ponieważ sam ie Bog ustanowił, z drugiego zaś wynika prawa, że należy każdemu oddawać to co do niego należy, y że te wszystkie prawidła istotnie do porządku Towarzystwa należą, zaczym są prawami niewzruszonemi.

Podobnież się dzieie względem wszystkich prawideł szczegulnych, ktore są istotnie potrzebne do tegoż samego porządku y oraz do związkow z pier-

wſzych praw pochodzących. Ieſt to zatym prawidło iſtotne obowiązkow Opiekuna, ktory zaſtępuie mieyſce oycowſkie nad ſierotą, áżeby czuwał nad ſprawami oſoby y dobrami teyże ſieroty, ieſt to oraz niewzruſzone prawo, że opiekun to mieć powinien ſtaranie. Tym ſpoſobem ieſt to iſtotne prawidło obowiązku tego, ktory iakiey rzeczy u drugiego pożycza; aby ią zachowywał; ieſt to oraz niewzruſzone prawo, iż powinien bydź w odpowiedzi za błędy popełnione przeciwko tey powinności.

Ale Prawa ktore ſą odmienne od dwoch pierwſzych y obowiązkow z nich pochodzących, ſą *prawa arbitralne*. Tym ſpoſobem iako ieſt rzecz oboiętna tym dwom prawom y porządkowi obowiązkow, áżeby pięciu, ſześciu, lub ſiedmiu było świadkow przy Teſtamencie: à preſkrypcya nabywa ſię po dwudzieſtu, trzydzieſtu, albo czterdzieſtu lat, ázatym prawa arbitralne ułatwiaią takowe rzeczy y

rożnie się stanowią według czasu y mieysca.

Widzieć można z tego pierwszego wyobrażenia istoty praw niewzruszonych, że maią swoy początek w dwoch pierwszych prawach, ktorych są tylko rozciągnieniem, y że prawidła początkowe słuszności, ktore uważane były, z innemi podobnemi, nie są co innego, iako to czego myśl każdego prawa wyciąga w każdym obowiązku, y czego w nim nie dostaie istotnego y potrzebnego.

Względem praw arbitralnych można uważać dwie rozmaite przyczyny, ktore używanie onych potrzebnym uczyniły w Towarzystwie ludzkim, y były źrzodłem tey nieskończoney mnogości Praw arbitralnych iakie widziemy na świecie.

Pierwsza z tych przyczyn iest potrzeba umiarkowania pewnych trudności rodzących się w przystosowaniu tych praw niewzruszonych; kiedy te trudności są takowe, że niemi prawa

nie

niewzruſzone nie rządzą, y że nie można temu zapobiedz tylko przez wyraźne prawa. Dadzą ſię poznać te rodzaie trudności z przykładu, na ktorym przeſtaniemy. Ieſt prawo przyrodzone y niewzruſzone, iż Rodzice zoſtawić powinni dobra ſwoie dzieciom po śmierci; ieſt oraz drugie prawo ktore kładzie ſię rownie w liczbie rpaw przyrodzonych, że można dobra ſwoie przez teſtament rozrządzić. Ieżeli da ſię z tych praw pierwſzemu rozściągłość nieograniczona, ociec nie będzie mogł niczym rządzić, á ieżeli rozciągnie ſię drugie aż do wolności nieokreśloney ſzafowania wſzyſtkim, ociec będzie mogł wcale pozbawić dzieci ſpadku po ſobie y dobra ſwoie zapiſać obcym.

Widzieć można z tych wnioſkow tak przeciwnych, ktore wynikaią z tych dwoch praw nieokreślenie rozciągnionych, że należy obydwom naznaczyć iakie granice, ktoreby ie godziły. A gdyby wſzyſcy ludzie powodowali ſię roz-

roztropnością y myślą praw pierwszych, kożdy byłby sprawiedliwym tłumaczem tego, czegoby od niego wyciągało prawo, to iest: żeby dzieci następowały na dobra po rodzicach, y tego czego wyciąga prawo pozwalaiące przez testament niemi szafować. Umiałby bowiem miarkować rozporządzenia swoie z stanem dobr y domu swego, oraz z powinnościami ku dzieciom y ku innym osobom ileby obowiązanym był, albo do wdzięczności, albo do hoyności iakiey; ale iako wszyscy ludzie nie rządzą się myślą tych pierwszych praw, ani też rostropnością, á niektorzy na złe używaiąc wolności rozporządzenia dobr y spraw swoich, mogliby naruszyć powinności ku dzieciom. Potrzebna tedy rzecz była pogodzić te dwa prawa y przywieść ie do powszechnych prawideł, dla wszystkich ustanawiaiąc arbitralne prawo, ktoreby ograniczało wolność oycow rozporządzenia dobr swoich z pokrzywdzeniem dzieci, y ktore

by

by im zachowywało pewną część dobr Rodzicielſkich, żeby iey nie mogli bydź pozbawieni: y ta to ieſt część uſtanowiona arbitralnym prawem, ktorą nazywamy *legitymą.* Drugą przyczyną praw arbitralnych był wynalazek pewnych zwyczaiow ktore oſądzono potrzebnemi bydź towarzyſtwu. Tak *np* wymyślono lenności, przysposobienia za dziecie, y inne podobne zwyczaie, ktorych uſtanowienie było arbitralne.

Do tey pierszey rożnicy można przydać drugą, ktora zawiera także wszyſtkie prawa ale w innym ważaniu: to ieſt prawo Religii, y prawo Policyi. Są to dwie rożnice, ktorych nie należy mieszać, iakoby wszyſtkie Prawa Religii miały bydź niewzruszone, à wszyſtkie Prawa Policyi były iedynie Prawami arbitralnémi. Znayduie ſię bowiem w Religii wiele Praw arbitralnych, à Policya ma wiele Praw niewzruszonych. Tak *np* znayduią ſię w Religii Prawa ſtanowiące niektore obrządki powierzchowne czci Boſkiey, y niektore punkta ćwiczenia duchownego, ktore ſą Prawami ułożonemi powagą zwierzchności duchowney, w Policyi zaś znayduią ſię niewzruſzone Prawa, iako te ktore nakazuią poſłuszeńſtwo zwierzchnościom, ktore każą oddawać każdemu iego własność y nie czynić nikomu krzywdy, te co nakazuią dobre ſumnienie ſzczerość y wierność, à potępiaią kradzież y oszukanie. Tak dalece że ieſt poſpolita rzecz tak w Religii iako y w Policyi widzieć razem używanie Praw niewzruszonych y arbitralnych y że przeto potrzeba w innych względach uczynić rożnicę Praw Religiy od Praw Policyi.

Prawa Religii te ſą, ktore rządzą poſtępkami człowieka za ſprawą dwoch pierwszych Praw, y

przez

przez ułożenia wewnętrzne, prowadzące go do powinności względem Boga, względem siebie samego y innych, czyli to w szczegulności, czyli też w tym co się tyczy publicznego rządu.

Prawa Policyi te są, ktore rządzą powierzchownym porządkiem Towarzystwa między wszystkiemi ludźmi, czyli wiedzą albo nie wiedzą o Religii, czyli zachowuią albo pogardzaią iey Prawa.

Tym sposobem Prawa Religiy, ktore nakazuią podległość źwierzchności przyrodzoney Rodzicow y źwierzchności Cywilney, te ktore nakazuią szczerość y wierność w obcowaniu, te co zabraniaią mężoboystwa, łupiestwa, są prawami Religii, ponieważ są istotnie złączone z pierwszemi dwoma prawami, ale są też rownie Prawami Policyi ponieważ istotnie należą do rządu towarzystwa ludzkiego, są więc właściwe Religii y Policyi. W Religii te Prawa obowięzuią do przedsięwzięcia prawego w sercu, aby nie tylko pełniło co do słowa powierzchownie, ale też zachowywało myśl onego wewnętrznie, zamiast że w Policyi, zadosyć się czyni zachowuiąc ie powierzchownie, y nie biorąc nic przed się przeciwko zakazowi. Tak dalece że Religia y Policya maiąc początek swoy wspolny w rozkazie Boskim y zamiar wspolny rządzenia ludzi, rożnią się swoim użyciem, że Religia rządzi wewnętrznie obyczaiami Człowieka prowadząc go do powinności, a Policya swoy urząd sprawuie nad powierzchnością tylko, nie wpatruiąc się wewnątrz.

Poznać zrąd można, iakiey iest wagi y wyśmienitości Religia, że iest w swoim gruncie Filozofią głęboką, y iako ci Ichmć ktorzyby chcieli wykorzenić Religią z towarzystwa ludzkiego, są złemi Filozofami, złemi obywatelami, y złemi Politykami